

Sygn. akt VI U 176/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Napiórkowska- Kasa

Protokolant: protokolant sądowy Aleksandra Łaszuk

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy J. K.

przeciwko (...) w W.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek odwołania J. K.

od decyzji (...) w W. z dnia (...) znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję z dnia (...)znak (...) w ten sposób, że postanawia przyznać odwołującemu J. K. wypłatę świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 07.02.2017r. do 07.04.2017r. w wysokości 100 % (sto procent) podstawy wymiaru.

Sygn. akt VI U 176/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia (...) znak: (...),(...)w W. przyznał ubezpieczonemu J. K. prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 07 lutego 2017 roku do 07 kwietnia 2017 roku w wysokości 90 % podstawy wymiaru.

Decyzją z dnia z dnia (...)znak (...), (...) w W. odmówił ubezpieczonemu J. K. wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 07 lutego 2017 roku do 07 kwietnia 2017 roku w wysokości 100% podstawy wymiaru. Organ rentowy uznał zdarzenie z dnia 8 sierpnia 2016 r. za wypadek przy pracy, jednakże bez prawa do świadczeń z ustawy wypadkowej. Organ rentowy powołał art. 21 ust. 1-3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych. Wskazał, że wyłączną przyczyną wypadku było udowodnione naruszenie przez odwołującego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowanego wskutek rażącego niedbalstwa, które pozbawia go prawa do świadczenia w wysokości 100% podstawy wymiaru.

(Decyzja z dnia (...). - k..7 akta rentowe; Decyzja z dnia (...). - k..9 akta rentowe)

W dniu 24 kwietnia 2017 roku J. K. złożył odwołanie od decyzji (...) w W. z dnia (...) znak (...). W odwołaniu ubezpieczony J. K. wniósł o zmianę decyzji i przyznanie mu prawa do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru za okres wskazany w decyzji. Podniósł, że organ rentowy bezpodstawnie przyjął, że okoliczności wypadku wskazują na rażące niedbalstwo z jego strony. Odwołujący wyjaśnił, że nie naruszył norm dźwigania ręcznie

przesuwając ciężki wałek na palecie. Złe ułożenie takiego wałka mogło skutkować jego uszkodzeniem w czasie transportu, ponieważ mógł spaść.

(Odwołanie - k.1 a.s)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie powtarzając argumentację wskazaną w zaskarżonej decyzji.

(Odpowiedź na odwołanie - k.2 a.s)

Sąd zawiadomił o toczącym się postępowaniu K. (...) z siedzibą w W. w trybie art. 477⁽¹¹⁾ § 2 k.p.c. Zawiadomiona prawidłowo spółka nie zajęła stanowiska i nie przystąpiła do sprawy.

(Postanowienie z dnia 24 lipca 2017 r. - k.6 a.s)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ubezpieczony J. K. był zatrudniony, jako operator maszyny poligraficznej w K. (...) z siedzibą w W.. Do jego obowiązków należało między innymi przetransportowywanie wałków ręcznym wózkiem widłowym na inne miejsce w pobliżu dźwigu.

W dniu 8 sierpnia 2016 roku ubezpieczony pracował od godziny 6:00 rano do godziny 18:00. Około godziny 14:30 przełożony P. G. zlecił poszkodowanemu przygotować brudne wałki do piaskowania. Wałki składowane były na paletach. Należało przetransportować je ręcznym wózkiem widłowym na inne miejsce w pobliżu dźwigu. Źle ułożone wałki na paletach uniemożliwiały przetransportowanie ich w inne miejsce. Przesunięcie wałka przez odwołującego było w interesie pracodawcy, maszyna czekała na zmianę tego wałka, nie było innego sposobu na przesunięcie wałka na palecie niż zrobienie tego ręcznie.

J. K. przesunął ręcznie o kilka centymetrów, ale nie podnosił - na palecie źle ułożony wałek o wadze 128 kg i wtedy poczuł silny ból w prawym barku. Pomimo bólu pracował do końca swojej zmiany do godziny 18:00. Przełożony przydzielił mu na jego prośbę osobę do pomocy.

Odwołujący już wcześniej przesunął wałki w ten sposób, nikt nie zwracał mu uwagi na przekraczanie norm dźwigania. Z zasad BHP ubezpieczony wiedział, że można ręcznie podnieść do 50 kg.

(Dowód: protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – akta rentowe, protokół z oględzin miejsca wypadku przy pracy - akta rentowe, zeznania świadka J. H. protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2018 roku od 00:05:10 do 00:21:40, zeznania świadka M. S. protokół rozprawy z dnia 12 kwietnia 2018 roku od 00:23:40 do 00:32:08)

W wyniku wypadku J. K. doznał skręcenia i naderwania innych i nieokreślonych części obręczy barkowej. Ubezpieczony był niezdolny do pracy od 9 sierpnia 2016 roku do 6 lutego 2017 roku, następnie pobierał świadczenie rehabilitacyjne.

(dowód: karta informacyjna pobytu w izbie przyjęć – akta rentowe, dane o pobieranych świadczeniach i przerwach w zatrudnieniu ubezpieczonego - akta rentowe)

Ciężar wałka został ustalony po wypadku odwołującego.

Zespół powypadkowy uznał powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy wskazując, że jego przyczyną były: zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną, które spowodowało uraz i miało związek z pracą. Nie stwierdzono, że wyłączną przyczyną wypadku było naruszenie przez poszkodowanego pracownika przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub w skutek rażącego niedbalstwa.

(Dowód: protokół Nr (...) ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy – akta rentowe)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane dokumenty. Na żadnym etapie rozpoznawania sprawy strony postępowania nie zakwestionowały jakiegokolwiek dowodu, nie podniosły jego nieautentyczności lub niezgodności ze stanem rzeczywistym. Były one zatem nie tylko spójne wewnętrznie, ale i korespondowały ze sobą, tworząc logiczną całość, dlatego też stanowiły podstawę ustalonego przez Sąd stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Sąd dokonał powyższych ustaleń także w oparciu o zeznania świadków J. H. i M. S. dając wiarę zeznaniom wymienionych świadków w zakresie, w jakim twierdzili oni, że odwołujący dokonał przesunięcia wałka. Było to spójne z twierdzeniami ubezpieczonego i logiczne z uwagi na ciężar, którego sam odwołujący nie zdołałby unieść. Sąd w zakresie twierdzeń świadka J. H. odnośnie przekroczenia przez ubezpieczonego norm dźwigania nie uznał tych zeznań za wiarygodne, gdyż świadek najpierw wskazał, że powód przesunął wałek, przy czym unosząc go lekko mógł dźwignąć conajwyżej 50 kg, co nie stanowiło przekroczenia norm dźwigania, zaś po okazaniu mu protokołu powypadkowego uznał, że jednak zostały przekroczone normy dźwigania. W tej części Sąd dał wiarę zeznaniom drugiego świadka M. S., który przyznał, że nie wie dlaczego w protokole zostało zapisane, że zostały przekroczone normy dźwigania, potwierdził, iż wałek ważył około 130 kg, co zostało stwierdzone dopiero po wypadku. Powyższe prowadzi do wniosku, że u pracodawcy nie było jasno uregulowanych zasad i określonego dopuszczalnego ciężaru, który jest dozwolony w przypadku przesuwania wałków. Ponadto, jak wynika z zeznań świadków i odwołującego, wałki nie były oznaczone co do ciężaru, a będąc tej samej wielkości mogły mieć różną wagę (różnica do 100 kg.). Odwołujący nie miał możliwości w trakcie pracy ustalić wagę danego wałka przygotowanego na wózku widłowym do przewiezienia.

Ponadto Sąd oparł się na wyjaśnieniach ubezpieczonego J. K., również w zakresie, w jakim twierdził, że działał w interesie pracodawcy, gdyż przesunięcie wałka – o dużej wartości - miało zapobiec jego uszkodzeniu w transporcie na wózku widłowym, a także w zakresie dopuszczalnych u pracodawcy norm dźwigania i przesuwania. W ocenie Sądu zeznaniom odwołującego należało przyznać walor wiarygodności, albowiem były one rzeczowe i spójne z pozostałym materiałem zebrany w sprawie.

Strony nie wnosiły o uzupełnienie materiału dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługiwało na uwzględnienie z następujących przyczyn:

Bezspornym jest, że 8 sierpnia 2016 r. ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy. Organ rentowy kwestionował jedynie prawo ubezpieczonego do świadczenia rehabilitacyjnego w wysokości 100% podstawy wymiaru z ubezpieczenia wypadkowego stojąc na stanowisku, że do wypadku doszło wyłącznie w wyniku naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowanego wskutek rażącego niedbalstwa. Ubezpieczony podnosił, że nie była to wyłączna przyczyna wypadku, że do wypadku przyczynił się także pracodawca, który wydał mu polecenie przewiezienia wałków, co było w jego interesie gdyż maszyna czekała na ich zmianę, natomiast nie było innego sposobu na przewiezienie wałka bez poprawienia ręcznie (przesunięcie) jego ułożenia na palecie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1242 ze zm.)(dalej: „Ustawa Wypadkowa”), za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 2 Ustawy Wypadkowej, z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje „świadczenie rehabilitacyjne” - dla ubezpieczonego, który po wyczerpaniu zasiłku chorobowego jest nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja lecznicza rokuje odzyskanie zdolności do pracy.

Zgodnie z art. 9 ust. 1 Ustawy Wypadkowej zasiłek chorobowy i świadczenie rehabilitacyjne z ubezpieczenia wypadkowego przysługują w wysokości 100% podstawy wymiaru.

Z przepisu art. 21 ust. 1 Ustawy Wypadkowej wynika, że świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Z powyższego przepisu wynika, że pozbawienie świadczeń może nastąpić jedynie w sytuacji jednoczesnego wystąpienia dwóch przesłanek:

- gdy wyłączną przyczyną wypadku przy pracy było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia,
- gdy powyższe spowodowane zostało przez ubezpieczonego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Niekwestionowanym jest, że występowanie jakiegokolwiek współprzyczyny wypadku uniemożliwia stosowanie konstrukcji utraty prawa do świadczeń w myśl art. 21 ust. 1 Ustawy Wypadkowej, albowiem z tego punktu widzenia nie ma znaczenia ani to, która z przyczyn wypadku miała większy ciężar gatunkowy, ani to, w jakim ewentualnie zakresie ubezpieczony przyczynił się do zdarzenia. Istotne jest jedynie, że istniały także inne przyczyny wypadku, niż ewentualne zawinienie ubezpieczonego (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r., II UK 169/13, Legalis). W przypadku nieprzestrzegania przez pracownika i pracodawcę bezpiecznych metod pracy, winę za spowodowanie wypadku przy pracy ponoszą obie strony stosunku pracy, co wyklucza możliwość zastosowania art. 21 ust. 1 Ustawy Wypadkowej i pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń z tytułu wypadku przy pracy (zob. wyr. Sądu Okręgowego w Toruniu z dnia 28 grudnia 2012 r., IV Ua 28/12, POSAG 2013/4/159-176).

Ugruntowane jest już stanowisko judykatury, zgodnie z którym rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Niedbalstwo pracownika, jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/08, Legalis). Winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić. Nie wystarczy wykazanie nieprzestrzegania przepisów bhp (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., II UK 30/04, Legalis).

Z przepisu art. 211 k.p. wynika, że podstawowym obowiązkiem pracownika jest przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa i higieny pracy.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, po pierwsze, nie stanowiło wyłącznej przyczyny wypadku przy pracy z dnia 8 sierpnia 2016r., po drugie, nie było spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

Jeżeli ubezpieczony dopuściłby się naruszenia przepisów z zakresu bhp, to organ rentowy w żaden sposób nie udowodnił, że zachowanie ubezpieczonego miało miejsce w warunkach określonych w art. 21 ust. 1 Ustawy Wypadkowej. Naruszenie przepisów nie zostało dokonane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Przystępując do przesunięcia wałka o kilka centymetrów na palcu odwołujący był przekonany o tym, że nie przekracza dopuszczalnych norm przesuwania ciężaru, gdyż wcześniej dokonywał już takich przesunięć dużo cięższych wałków niż 130 kg. Nie został, bowiem poinformowany o możliwości ewentualnego przekroczenia norm dźwigania przy czynności przesunięcia wałka. Także zespół powypadkowy powołany przez pracodawcę do ustalenia przyczyn oraz okoliczności wypadku nie dopatrył się naruszenia przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia w sposób umyślny lub wskutek rażącego niedbalstwa, zaznaczył jedynie w pkt 5 protokołu ustalenia okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy, że pracownik nie przestrzegał norm dźwigania, jednakże J. H. – główny

specjalista BHP nie potrafił określić norm dźwigania, jakie obowiązują u pracodawcy ubezpieczonego. Ponadto nie zostało wykazane w postępowaniu powypadkowym, czy samo przesunięcie o kilka centymetrów leżącego na palecie wałka (bez podnoszenia go) mogło stanowić przyłożenie siły przekraczającej 50 kg. dopuszczalnej normy.

W ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala stwierdzić, że zachowanie ubezpieczonego nie stanowiło też wyłącznej przyczyny wypadku. Do powstania zdarzenia przyczyniły się liczne zaniedbania ze strony pracodawcy, takie jak krzywo umieszczone na paletach wałki, które mogły ulec uszkodzeniu w trakcie transportu. Ponadto, nie uregulowano sposobu, w jaki należy je przesuwac oraz istniały rozbieżności w zakresie norm dźwigania obowiązujących u pracodawcy.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało stwierdzić, że ubezpieczony ma prawo do świadczenia rehabilitacyjnego z ubezpieczenia wypadkowego. Na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz powołanych wyżej przepisów Sąd zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał ubezpieczonemu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres 07 lutego 2017 roku do 07 kwietnia 2017 roku w wysokości 100 % podstawy wymiaru.